

Ks. Jakub Bartczak, Więcej (gość. Wiki Szarkowicz)

Stąpam po wodzie
wciąż chodzić nie mogę
wiec dotknij mnie czuje
i weź
wyciągam swą rękę
i błagam o więcej, Ciebie Panie
(Jezu ufam tobie
Nauczy mnie kochać)

Kiedyś naiwnie, pamiętam:
Myślałem, siła w rękach
Mieśniac, umyśle
Później nastał taki dramat
Poznałem cisze
Słyszę gdy się modle
Jesteś, działasz
Jezu ufam tobie

Panie ty mnie poprowadź o pęknięciach historii
Płynie z nich głębszy morał
Moja wola, niech będzie bardziej Twoja
To w twoich ramionach
Ze wszystkim się uporam

Kolejny zakręt – wiem którądy iść
Najlepszy pasterz
Miłość łaskę wlał w serca zanadrze
Siła nie w hajsie
Ale przy królu Jahwe
Ufam tobie
(...)

Stąpam po wodzie
wciąż chodzić nie mogę
wiec dotknij mnie czuje
i weź
wyciągam swą rękę
i błagam o więcej, Ciebie Panie
(Jezu ufam tobie
Nauczy mnie kochać)